

Poznań, 18 czerwca 2024 r.

**Stanowisko Konferencji Polonistyk Uniwersyteckich
w sprawie zapowiadanej zmiany w sposobie ewaluacji czasopism naukowych**

Środowisko polonistyczne ze zrozumieniem przyjęło decyzję Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 5 stycznia 2024 r. wycofującą zmiany w punktacji czasopism wprowadzone w ciągu 2023 r. Efektem tej decyzji jest, co prawda, obniżenie punktacji części czasopism filologicznych, które – w naszym przekonaniu – zdecydowanie zasługiwały na awans punktacyjny, jednak zdajemy sobie sprawę z tego, że były one w dużej mierze przypadkowymi beneficjentami uznaniowej, niemerytorycznej decyzji podjętej w Ministerstwie Edukacji i Nauki. O skali niemerytoryczności awansów punktacyjnych czasopism przyznanych w ciągu 2023 r. informują liczne, pojawiające się również w ostatnich tygodniach doniesienia prasowe ujawniające niedopuszczalne praktyki stosowane przez część awansowanych w ten sposób czasopism, polegające na publikowaniu artykułów niespełniających kryteriów opracowania naukowego. Tym bardziej z aprobatą przyjęliśmy wiadomość o planach powrotu do nieuznaniowej, opartej na przejrzystych kryteriach ocenie działalności czasopism naukowych, która ma się stać podstawą do stworzenia nowej listy periodyków punktowanych, obowiązującej od nowego okresu parametrycznego (czyli od 2026 r.)¹.

Część tych doniesień budzi nasz niepokój. W pełni popieramy ustalenie osobnych zasad oceny czasopism publikujących prace z dziedzin nauk ścisłych i nauk humanistycznych, zwłaszcza w kontekście uwzględniania parametrów odnoszących się do cytowalności, w szczególności w periodykach i opracowaniach o zasięgu światowym – jest bowiem oczywiste, że nie wszystkie dyscypliny naukowe podlegają w takim samym stopniu umiędzynarodowieniu, a językoznawstwo i literaturoznawstwo polonistyczne, ze względu na swoją specyfikę regionalno-językową, są pod tym względem przypadkiem szczególnym. Uważamy jednak, że proponowany przez KEN model oceny czasopism humanistycznych nadal zbyt dużą wagę przywiązuje do cytowalności mierzonej wskaźnikami międzynarodowych baz indeksujących Web of Science i – zwłaszcza dla czasopism humanistycznych – Scopus (wedle doniesień prasowych mają one w tej dziedzinie stanowić 40% oceny). Nie od dziś wiadomo, że usługa indeksowania, jaką oferuje uczelniom baza Scopus, jest niewystarczająca – polega ona bowiem na uwzględnianiu wyłącznie tych czasopism, które są obecne w bazie; poza zasięgiem

¹ Zob. np. <https://wyborcza.pl/7,75398,30959034,zatrudnianie-badaczy-ze-swiata-nie-bedzie-sie-oplaczalo-humanisci.html>

indeksowania pozostaje większość publikacji polonistycznych ukazujących się w uznanych w naszym środowisku czasopismach². Z uwagi na swą specyfikę tematyczną i językową nie spełniają one wymogów umiędzynarodowienia stawianych periodykom przez Scopus jako warunek wejścia do bazy, mimo że odgrywają doniosłą rolę w rozwoju badań, które prowadzimy. Indeksowaniu nie podlegają również monograficzne opracowania, a tymczasem stanowią one aż 70% cytowanych dzieł naukowych w humanistyce. W naszej ocenie metodologia wykorzystywana w bazie Scopus czyni ją niemal bezużytecznym narzędziem do indeksowania cytawalności prac naukowych filologów-polonistów. Dlatego postulujemy, by punktacja ministerialnej listy czasopism naukowych nie opierała się w żaden zasadniczy sposób na wskazaniach tej bazy – wykorzystanie ich do oceny polonistycznych czasopism językoznawczych i literaturoznawczych spowoduje, że periodyki te nie będą w stanie uzyskać najwyższej możliwej punktacji (szerzej o problemach związanych z wykorzystywaniem bazy Scopus do parametryzacji nauk humanistycznych pisano w „Forum Akademickim” 2/2022³).

Uważamy, że w obecnej sytuacji rzetelną i sprawiedliwą ocenę tych czasopism można uzyskać tylko i wyłącznie w wyniku pracy zespołów eksperckich działających wedle ustalonych z góry reguł oceny uwzględniających takie ważne i miarodajne aspekty działalności czasopism, jak np. procedurę przyjmowania publikacji do druku, zasady recenzowania artykułów naukowych, terminowość ukazywania się kolejnych numerów periodyku, procentowy udział publikacji naukowych w poszczególnych numerach czasopism, reprezentatywność i kompetencje komitetów redakcyjnych i rad naukowych itp. Bazy danych mogłyby w takiej ocenie stanowić tylko narzędzie pomocnicze, a nie decydujące. W naszym przekonaniu w ustaleniu listy najbardziej prestiżowych tytułów liczyć powinien się głos rad naukowych reprezentujących nie tylko literaturoznawstwo i językoznawstwo, ale też polonistykę. Zwracamy uwagę, że dyscyplina ta została utworzona w trakcie obecnego okresu ewaluacyjnego. Rada Doskonałości Naukowej nadała jednostkom, które spełniały stosowne przesłanki, uprawnienia do nadawania stopnia doktora i stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie polonistyka. Niestety odstąpiono w bieżącym okresie od przyznania kategorii naukowych tym jednostkom. Przypominamy jednak, że polonistyka wyłoniona została z dyscyplin językoznawstwo i literaturoznawstwo, zatem reprezentujący ją badacze zostali ocenieni i legitymują się określoną kategorią ewaluacyjną.

² Według Anety Drabek wśród 795 polskich punktowanych czasopism humanistycznych i teologicznych tylko 187 (23,5%) to czasopisma indeksowane przez Scopus (A. Drabek, *Polskie czasopisma humanistyczne i teologiczne w bazie Scopus: w kierunku umiędzynarodowienia*, „Biblioteka” 2023, 27 (36), s. 231).

³<https://miesiecznik.forumakademickie.pl/czasopisma/fa-10-2022/takie-same-dane-odmienne-wyniki%E2%80%A9/>

Dlatego nieuzasadnione i krzywdzące jest wykluczenie pełnoprawnego udziału rad naukowych polonistyk we współtworzeniu nowych zasad oceny czasopism. Przedstawiciele dyscypliny polonistyka przenieśli po prostu swoje naukowe kompetencje do nowej dyscypliny, co powinno dać im pełnię praw do uczestnictwa w pracach wskazanych wcześniej zespołów eksperckich.

Postulujemy jednak, by w przyszłości rozważyć systemowe oparcie oceny parametrycznej krajowych czasopism na rodzimej bazie indeksującej, wykorzystującej dane Polskiej Bibliografii Naukowej uwzględniającej przecież wszystkie publikacje polskich badaczy, zatem niwelującej niemal do zera ryzyko pojawienia się błędów wynikających z niekompletności danych podlegających ocenie. Uzupełnieniem takiej bazy mogą być wskazania innych platform indeksujących (takich jak choćby Scopus właśnie, ale też ERIH PLUS oraz Google Scholar), jednak pochodzące z nich dane powinny zostać potraktowane jako informacje dodatkowe w niewielkim tylko stopniu wpływające na ocenę końcową polskich periodyków naukowych.

Konferencja Polonistyk Uniwersyteckich, zrzeszająca wszystkie Uniwersytety w Polsce, na których pracują filolodzy polscy, uprawiający badania w dyscyplinach literaturoznawstwo, językoznawstwo polskie oraz polonistyka, apeluje do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o uwzględnienie w planowanych zmianach dotyczących metodologii ustalania punktacji czasopismom specyfiki badań polonistycznych. W badaniach tych bowiem z oczywistych względów miarą jakości naukowej nie może i nie powinno być kryterium ich umiędzynarodowienia, ponieważ to polskie badania stanowią punkt odniesienia dla polonistyk na świecie.